KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Stycznia. — Rok 1851. Czwartek. № 28. Jutro, ŚŚ. Piotra Nolaski i Marcelli M.

W Niedzielę, w Święto uroczyste *Oczyszczenia* N. MARJI PANNY, po odprawieniu Mszy Stej w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, chór Amatorów i Artystów, z dwudziestu kilku osób złożony, z towarzyszeniem całej orkiestry, wykona o godzinie 9tej rano, znaną pieśń odwieczną: »ŚWIĘTY BOŻE! ŚWIĘTY mocny! ŚWIĘTY a nieśmiertelny!" ułożoną na głosy i orkiestrę przez naszego kompozytora Ignacego Felixa *Dobrzyńskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, udzielić raczył, w drodze łaski, Pani Krystynie *Frzygodzkiej*, wdowie po Oficerze b. Wojsk Polskich, przez wzgląd na jej ubóstwo, nienaganne prowadzenie się i stan zdrowia, niepozwalający jej utrzymywać się własną pracą, pensję po rs. 50, rocznie i do śmierci.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zaprosiło do grona swego, JJWW. Szambelana Alexandra *Kuczyńskiego*, Marszałka Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, i Cypryana *Rakowskiego*, b. Marszałka Powiatowego.

W zeszłą Niedzielę, w Kościele parafjalnym N. MARJI PANNY, Starozakonna Dwojra *Schejnholtz* Panna, urodzona w mieście *Alexandrowie* w roku 1831, przyjęła CHRZEST Święty, na którym nadano jej imiona: *Rozalja-Salomea*. Rodzicami chrzestnemi byli: W. Józef *Pięciński*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, z W. Salomeą *Swatowską*, Obywatelką tutejszą.

JW. Hr: Adam *Rzewuski*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Francji*.

Doszła tu z *Szydłowskiego*, smutna wiadomość, że w d. 20 b. m. zszedł z tego świata, w 40to kilkoletnim roku życia, ś. p. W. Ferdynand *Fredro-Boniecki*, Radca Dyrekcji Głó: Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Sędzia Pokoju Okręgu *Szydłowskiego*, właściciel dóbr *Żydowo*.

Anna z Kaszubińskich *Hołowczyńska*, Obywatelka m. *Warszawy*, w wieku lat 68, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zakończyła życie. Pozostała Córka wraz z Mężem, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu własnego Nr 2409 przy ulicy Nowolipie, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1850/51 r., ustanowiony został w mieście *Sępolnie*, nowy Kantor *Loterji klasycznej* Królestwa Polskiego, na imie Naftala *Rozenthal*.

Magistrat miasta Tomaszowa Mazowieckiego.— Zawiadamiając Publiczność o nowo ustanowionych przez Rząd jarmarkach, dla tutejszego miasta fabrycznego, które odbywać się mają: 1wszy we Wtorek po dniu *Oczyszczenia* N. P. MARJI, czyli po dniu 2 Lutego; 2gi po S. FRANCISZKU *à Paulo*, czyli po 2 Kwietnia; 3ci po S. ALEXANDRZE Biskupie, czyli po dniu 4 Czerwca; 4ty po *Przemienieniu* PAŃSKIEM, czyli po 6 Sierpnia; 5ty po Stej JUSTYNIE, czyli po 7 Października; 6ty po dniu *Niepokalanego Poczęcia* N. P. MARJI, czyli po 8 Grudnia; na takowe tak dla sprzedaży jako i kupna wszelkiego rodzaju towarów, wyrobów rękodzielniczych, koni, bydła, i t. p. zaprasza tęż Publiczność. — *Tomaszów* d. 15/27 Stycznia 1851 r. — Burmistrz, *Szlifirski*.

Już donieśliśmy o składkach dobroczynnych, jakie zebrano przy otwarciu *Kassy Oszczędności* w m. *Radomiu*. Obecnie przeto otrzymawszy dokładniejsze o tem szczegóły, z przyjemnością pospieszamy z udzieleniem takowych, jako nacechowanych szlachetnym popędem ludzkości, ku wsparciu niedoli bliźnich. W dniu bowiem otwarcia pomienionej Kassy, JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Białoskórski* Gubernator Cywilny, pragnąc odznaczyć tę chwilę, dobroczynnym uczynkiem, zachęcił zgromadzoną Publiczność do złożenia składek dla czeladnika odznaczającego się wzorowem pod każdym względem postępowaniem, a niebędącego w możności założenia warsztatu po wyzwoleniu swojem; tudzież dla służącego posiadającego podobne przymioty i najdłużej na jednem miejscu zostającego. Zebrane przeto na pierwszy cel składki, wynoszące rs. 69 k. 90; a na drugi, rs. 61 k. 60, wniesione zostały do *Kassy Oszczędności*. Wyborem czeladnika zajmują się wszystkie Zgromadzenia Rzemieślnicze wraz z miejscową Władzą, a wybór służącego wypadł już na *głuchoniemego* stróża, dziwnym zrządzeniem losu, nazywającego się jakby od swego kalectwa: Antoni *Niemowa*, który już lat 30 u jednego z Obywateli m. *Radomia* zostaje w nieskazitelnych usługach. Dotąd zaś złożono w ogóle w Kassie *Radomskiej* rs. 611 k. 70, a zaufanie od razu tak jest wielkie, iż nietylko że nikt jeszcze nieżądał zwrotu, ale owszem liczba składających coraz się powiększa; dowodem tego jest, iż jedna uboga wyrobnica, całe mienie swoje wynoszące rs. 40 k. 50, do *Kassy Oszczędności* wniosła. Po tych świetnych i tak chwalebnych czynach, nie ma już wątpliwości, że i inne miasta postąpią podobnież; o czem życzemy sobie jak najliczniejsze wiadomości odbierać.

Teatra *Warszawskie* w 1850 r., składały się z 460 indywiduów, a mianowicie: Dyrektorów teatru 2, Artystów dramatycznych 21, Artystek 16, Artystów opery 9, Artystek 11, Chórzystów 35, Chórzystek 24, Artystów baletu 51, Artystek 78, Nauczycieli tańca 3, Dyrektorów muzyki 5, Artystów orkiestry 64, Służby wyższej 17, Służby niższej 124.— W tymże roku dano widowisk w Teatrze Wielkim 211, w Teatrze Rozmaitości 200, w Teatrze Pomarańczarni w *Łazienkach* 12, maskarad było 8, koncertów w Teatrze i Sali Redutowej 24, koncertów za gmachem teatralnym 8.

Ner Iszy Tomu XVIIIgo *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, wyszedł z druku, i zawiera w sobie: Opis wyrabiania cukru z buraków w dobrach *Prażka* w Powiecie Wieluńskim, przez Bronisława *Czarnowskiego*, b. ucznia Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w *Marymoncie*. Michała *Chevalier* listy, o organizacji pracy z 1848 r. (ciąg dalszy). Banki prowincjonalne szkockie przez A. Hr: Z. Praktyczne objaśnienia co do handlu zbożowego dla właścicieli ziemskich, przez dom kommissowy polski: *Makowski, Kendzior et C°* w *Gdańsku*. Wiadomości starożytne krajowe, przez D. W. Jaki wpływ sól wywiera na organizm zwierząt domowych, przez S. A.

Ktoby chciał ujrzeć oczy *indyjskie* pełne *słodyczy* i służące do zjedzenia; góry *ananasowe*, których na żadnej karcie jeograficznej nie znajdzie; łupiny *żółwie*, które się w ustach rozpłyną; czapki *karnawałowe*, które zamiast na głowę, śmiało możesz w usta włożyć, i t. d., i t. d.; ten niech zajdzie do Pana Ludwika *Rudolpha*, który w zakładzie swoim cukierniczym przy ulicy *Długiej*, cały zapas tych osobliwości wystawił.

Uzupełniając udzieloną już wiadomość o *Wielkiej Bawarji* (w domu Piotra *Steinkellera*), nadmieniamy jeszcze, iż nad wejściem do składu spirytualjów z fabryki w *Jaworzniku* pod *Żarkami*, umieszczono dwie ozdobne tablice pół-cyrklowe ze stosownym napisem złoconym, i takiemiż ramami metalowemi w liście i rozety. Tablice te pochodzą ze znanej fabryki P. *Mintera*, która od lat wielu, nie jednym podobnego rodzaju utworem, przyozdobiła zakłady tutejsze. Z tych przy zdarzonej sposobności wymieniamy tylko skład szkła wprost pałacu *Prymasowskiego*, którego znak przedstawia wnętrze huty *Miastkowa;* szyldy składu cukru i herbaty pod *Kopernikiem*, na Nowym-Świecie, w gmachu Hr: Andrzeja *Zamojskiego;* nadto znak zdobiący od lat 16 wejście do cukierni *Colaniego*, w domu *Brunwejna* (dawniej *Petyskusa*), który dotąd zachował całą pierwotną świeżość pięknego malowania, i nakoniec *Eskulapa* umieszczonego nad apteką w tymże domu, będącą własnością D. T. *Heinricha*, Radcy Farmaceutycznego.

Powziąwszy wiadomość, że *Kalendarze* czyli *Roczniki* moje, sprzedawane są po cenie wyższej nad oznaczoną; czuję się w obowiązku zawiadomić Szanowną Publiczność, iż *Kalendarze* czyli *Roczniki* te, rozprzedałem po cenie wydrukowanej na okładce, to jest kop. 38½, z odstąpieniem dla biorących w większej liczbie właściwego procentu.— Stanisław *Strąbski*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. Złożono oraz na powyższy Ołtarz od U. K. (słabej osoby), rs. 1, na intencję przywrócenia jej zdrowia.— Przy odbiorze zaś zgubionego zegarka złotego damskiego na 4tej maskaradzie, a przyniesionego do Redakcji *Kurjera*, Właścicielka złożyła rsr. 2, z przeznaczeniem z tychże: rs. 1 dla sparaliżowanej Wdowy A. G. przy ulicy Solnej, a rs. 1 dla Wdowy W. L. z Kanonji. Przytem Właścicielka składa nieznajomemu Znalazcy, najpiękniejsze podziękowanie.— Złożono w tejże Redakcji od trzech Panienek kop sr. 75, dla nieszczęśliwej Wdowy B. przy ulicy Nowolipie N°2464, która zgubiła dwie *męzkie haftowane czapeczki*, pracę swą dwu-miesięczną, a która miała być jedynym funduszem na oporządzenie swego starszego syna, chcąc go do jakiego rzemiosła oddać. Ofiarujące, upraszają najuprzejmiej szlachetne rowienniczki swoje, aby podobnie jak one, z pieniędzy przeznaczonych na zabawki lub cukierki, dla tego obrazu prawdziwej nędzy, chociaż najmniejszą cząstkę udzielić raczyły, a w swych niewinnych serduszkach prawdziwą rozkosz w nagrodę uczują. ***

Chwile szczęścia człowieka są jak błyskawice, które ledwie się ukażą, już nikną. Biada kto nie umie uchwycić i korzystać z tychże. Ta prosta ale stara i prawdziwa zwrotka, niech służy za nauczkę pięknemu czarnemu *domino*, z bukietem w ręku; które na ostatniej, to jest 4tej maskaradzie, otuliwszy się i zapuściwszy kaptur aż na oczy, jednym tylko promieniem oka strzelało, jakby oszczędzając wzroku, a przytem ciągle skąpiło słówek. ***

Nakładem Xięgarni Henryka *Natansona*, wyszedł zeszyt 51szy, czyli tomu 4go zeszyt 3ci *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: „Synowie Rubensa" przez *Rubensa*, i „Wenecja" przez *Canale*. Cena zeszytu kop. 25. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, oraz Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

W jednym z domów tutejszych znajduje się *kos*, który wtenczas tylko śpiewa, kiedy w tym domu odbywa się *pranie*. Zapewne ta ptaszyna sądzi, że to już wiosna i że słyszy plusk strumyka.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, Pan *Chęciński*, w wznowionej Komedji *Rodzina*, przedstawiał po-raz pierwszy rolę *Hieronima;* młody ten Artysta, oddając charakter tak trudny i rolę z takim talentem graną przez P. *Jasińskiego*, okazał jednakże wiele zdolności, które praca, rady i zamiłowanie, korzystnie rozwinąć mogą. Po ukończeniu przywołani: Panna *Moroz* i Pan *Chęciński;* po Kom: *Gapiątko*, Panna *Ciemska*.

Znany *Hotel Berliński* w mieście *Płocku*, lat *pięćdziesiąt* utrzymywany przez ś. p. Andrzeja *Kraszowieckiego*, a teraz przez jego Siostry, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, lub w najdawniejszym kantorze pism perjodycznych F. J. *Ciechanowskiego* przy ulicy *Podwal* w *Warszawie*.

Anglja. — Ukonstytuowała się tu nowa kompanja z kapitałem 2,400,000 dukatów, do żeglugi *indyjskiej*. — Zima tegoroczna jest tak łagodną, jak nie pamiętają; w *Essex* w jednym ogrodzie, krzak agrestu liście wypuścił. — Z *San Francisco* donoszą, że od miesiąca Sierpnia, 8000 osób więcej oddaliło się jak przybyło; wiele osób opuszcza *Kalifornję*, lękając się ostrej tamecznej zimy, szukając łagodniejszego klimatu na wyspach *Sandwich;* w ciągu Listopada, wywieziono z *San Francisco* 2,168,000 dukatów, i jeszcze 900,000 wywieziono w d. 1 Grudnia do *Panama*.— W Banku *Angielskim* znajduje się 940 Urzędników, (do wymiany i kontroli biletów bankowych 251). Wszyscy ci urzędnicy

pobierają pensji roczej 211,900 funtów szterl: (około 423,800 dukatów). W liczbie innych urzędników, wymieniony jest jeden *Temperujący pióra* (Pen-cutter), który pobiera rocznie 305 funt: szterl: (610 dukatów). Bank *angielski* płaci pensję retretową 193 osobom w kwocie 31,240 funt: szt: (62,480 dukatów). W ciągu 10 lat, Bank *angielski* stracił na fałszowaniu biletów bankowych 40,200 funt: szterl: (80,400 dukatów).

Austrja. *Wiedeń 24 Stycz:.* — Przywrócono zgodę pomiędzy Ministrem handlu a kongresem celnym; występujący członkowie wrócili.— Jutro bal udworu, na który zaproszono mnóstwo Oficerów i Jenerałów.— Około 30,000 żołnierzy starych, otrzymuje dymissję.— Arcy-Xiążę *Ludwik* ma wstąpić do rady państwa.— Duński Minister *Spoonek*, często konferuje z Xięciem *Schwartzenberg.*— Na radzie Ministrowie zajmowali się znowu projektami zmniejszenia armji. — Projekt do prawa o małżeństwie został wypracowanym.— Ban *Jellachich* zapowiedział *Kroatom*, że Cesarz odwiedzi ich miasto i zarazem kraj cały. — Zwołanie sejmów prowincjonalnych nastąpi zapewne po skończeniu konferencji *drezdeńskich.*

Francja. *Paryż 24go Stycznia.* — Przesilenie nareszcie ukończonem zostało; dziś *Monitor* ogłosił odezwę Prezydenta do Prezesa Zgromadzenia nar:, oraz listę nowo-mianowanych Ministrów. W odezwie Prezydent radzi zgodę, przyrzeka szanować prawo izby, ale sam też swoje prawo chce mieć szanowanem. Nazwiska osób składających gabinet nowy, są zupełnie nieznane; widocznie Prezydent chciał mieć tylko wykonawców swej woli, ludzi nie mających znaczenia w polityce; Prezydent sam nazywa go gabinetem przejścia, wyrażając przytem nadzieję, że większość znowu się skupi. Ministrami są więc: P. *Waisse* Prefekt dep: *du Nord*, Ministrem spraw wewn:; *de Germiny* poborca jeneralny, Skarbu; *de Brenier*, Naczelnik biura w Ministerjum, Spraw zagr:; Jene: *Randon*, Wojny; Kontr-Admirał *Le Vaillant*, Marynarki; *de Royer* Prokurator sądu apelacyjnego, Sprawiedliwości; *Giraud*, Wychowania; *Schneider*, kupiec i właściciel fryszerek, Handlu; *Magne*, Robót publicznych. — Odezwa Prezydenta uspokoiła nieco Zgromadzenie, i dobre wrażenie zrobiła; wszyscy jednak dziwią się składowi nowego gabinetu; nikt niespodziewał się podobnego wypadku.— W d. 30 b. m. bal wielki w *Elysée.*— Spodziewają się powrotu kilku znakomitych *legitymistów*, którzy udali się do *Wenecji* do Hr. *Chambord.*— Konsulem w *Kalifornji*, ma być mianowany P. *Derbec*, kiedyś Zecer, który talentem i pracą, tak wysokie zajął stanowisko. — Wczoraj tak gęsta mgła padła na *Paryż*, że policja kazała za widna jeszcze oświetlać miasto, a municypalni żołnierze z pochodniami krążyli. — Podobno P. *Thiers* już się oświadczył przeciw nowemu gabinetowi. — W *Grenoble* założono nową filjację stowarzyszenia *10 Grudnia.*

Niemcy. — W *Hamburgu* mówiono, że miasta wolne *niemieckie*, jeden *Frankfurt* wyjąwszy, zostaną medjatyzowane. — W *Kassel* żadnej zmiany; wojskowy rygor ten sam jak kiedyś; w polityce nic znaczącego. — W *Hamburgu* werbują dla *Brezylji.*— Zjazd monarchów w *Dreznie* nastąpi za przychyleniem się pewnego ościennego mocarstwa. — *Austrja* traktuje z *Danją* o cło na *Sundzie.*— *Duńskie* patrole dochodzą aż pod sam *Rendsburg.*— Z *Drezna* nic nowego.

Prusy. — Izba pierwsza zajmuje się dekretem o stanie oblężenia.— Poseł *francuzki* w *Berlinie*, został powołany do *Paryża.*— Król ciągle odbywa przeglądy. — Rząd myśli o robotach dla poprawiania biegu rzeki *Elby.* — W polityce cisza zupełna.

Włochy.— Ojciec Ś. w drodze łaski, utrzymał w armji kilku oficerów oddalonych z powodów politycznych. — Armja *rzymska* zostanie przy pomocy *francuzów* zreorganizowaną, za zasadę posłuży konskrypcja. — W dzień Trzech Króli w Kollegjum *del la propaganda* odbyto zwykłe lingwistyczne posiedzenie; słyszano mowy w językach *kurdów, tamulskim, indostańskim, lapońskim, celtyckim, czerkaskim, albańskim, koftyjskim, chińskim* i t. p.— Pomiędzy oficerami *szwajcarskiemi* a *neapolitańskiemi*, zachodzą spory ciągłe. — W *Rzymie* finanse coraz bardziej podnoszą się.

Rozmaitości. — Bal dany w *Paryżu* przez Panią *Benoist*, bratowę Ministra skarbu, nazwany został *kwiecistym.* Samą przestrzeń bowiem salonów ubraną w *kwiaty*, obliczają na 4000 stóp kwadratowych.— W *Marjathal*, w pobliżu *Malatzka*, złowiono w tych dniach w sidła żelazne olbrzymiej wielkości sępa, który od dawna już w tych stronach wielkie szkody wyrządzał. Musiano go jednak zastrzelić, bo nikt nieśmiał zbliżyć się do sideł, ażeby go z nich wydobyć. Gdy mu rozpostarto skrzydła, wymierzono 17 stóp; dziob jego był 5 cali długi. — Od niepamiętnych czasów wiadomo w *Anglji*, że *Smith* było najpospolitsze nazwisko familijne. Teraz pokazało się, że jest inne jeszcze więcej upowszechnione. Podług spisu urzędowego narodzonych, ochrzczonych i pogrzebanych w Królestwie *Anglji* i Xięztwie *Walji*, od 30 Czerwca 1837 do 30 Czerwca 1838 roku, miało nazwiska: *Jones* osób 13,429, *Smith* 12,637, *Williams* 8,743, *Taylor* 6,440, *Davies* 5,589, *Brown* 5,585, *Thomas* 5,278, *Roberts* 4,199, *Johnson* 3,743, Robinson 3,555, *Wilson* 3,399, *Wright* 3,299, *Hughes* 3,180, *Wood* 3,177, *Walker* 3,148, *Lewis* 3,134, *Green* 3,112, *Edwards* 3,097, *White* 3,087, *Jackson* 3,040, *Turner* 2,908.— Wyliczono, że granica *Stanów Zjednoczonych* w *Ameryce północnej*, zawiera 10,750, brzeg morski 5130, a brzeg jezior wewnętrznych 1160 mil angielskich. Jedna z rzek *amerykańskich* jest dwa razy dłuższa niż *Dunaj*, najdłuższa z rzek *Europejskich.* Rzeka *Ohio* o 600 mil jest dłuższa od *Renu*, a *Hudsonem* można 120 mil angielskich dalej żeglować niż *Tamizą*. Jeden Stan *Wirginja*, jest o trzecią część większy niż *Anglja;* Stan *Ohio* o 3000 mil kwadratowych angielskich większy jest od *Szkocji.* Od stolicy Stanu *Maine* do *Nowego Orleanu*, 200 mil ang: dalej, niż z *Londynu* do *Konstantynopola.* — Fizyk w *Whitby*, wynalazł narzędzie do przepowiadania zmian powietrza. — Przysługi oddawane przez wiernych psów Panom swoim, są niewyczerpane. Niedawno w *Lille* (we *Francji*), właściciel pięknego pudla, udał się do Banku, dla wymiany papierów, ale w chwili, gdy sięgnął do kie-

szeni po pugilares, w którym znajdował się cały jego majątek, nie znalazł takowego. Z przerażeniem wybiega przed Bank, i oko jego najpierw spotyka wiernego *pudla*, który trzyma w pysku owe stracone mienie swego Pana, i skacząc na niego, raduje się ze swego czynu. Ucieszony właściciel, nie znał granic w okazaniu swej wdzięczności wiernemu zwierzęciu.— Kiedy pewnemu znakomitemu muzykowi, opowiadano o wielkim głupcu, znajdującym się w jednem towarzystwie, »A pokażcież mi go", zawołał, »dorobię do niego muzykę!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciesielscy Ant: i Józ: Oby: z Gospodarza nr 603; Cywińska Anna Żona Jenerała z Konopisk nr 463; Górscy Stan: i Jan Oby: z Woli Pękoszewskiej nr 413; X. Gabryelski Ant: Pleban z Sobótki nr 671; Krochmalska Helena Ob: z Krakowa nr 1324; Nosarzewski Józ: Oby: z Wujowki nr 585; Nakwascy Jan i Józ: Oby: z Rakowa nr 584; Potocki Winc: Hr. z Suwalk nr 614; Rzewuski Bronis: Oby: z Mysłowa nr 625; Wylazłowski Sew: Ob: z Praszki nr 601.

Wyjechali: Dąbrowski Euge: Oby: do Lublina; Doliwa Szczep: Oby: do Kunelska; Kannabich Leopoldina Żona Jen:-Majora do Pułtuska; Lelewel Ludw: Oby: do Kielc; Szczuka And: Oby: do Grodna; Wetter Kar: Kup: do Petersburga.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski zawiadamia, że przetarg na dostawę MATERJAŁÓW Nr 1, odbywać będzie nie Dziś, lecz **JUTRO**, to jest dnia 19/31 Stycznia r. b.

W dobrach Kurowie, 7 wiorst od m. Lubienia, tyleż od Kowala, a 21 wiorst od m. Włocławka odległych, jest na sprzedaż dla wycięcia kilka włók **BORU** z drzewem Budulcowym. O warunkach kupna powziąść można wiadomość u Pisarza Pocztbalterji Warszawskiej.

Wczoraj zgubiono NOSI-GROSZ (Portmonetkę), w której oprócz różnych notatek, znajdowało się rozmaitą monetą, około pięciu dukatów i parę biletów wizytowych właściciela onej. Znalazca raczy ją oddać w pałacu Prymasowskim, Weteranowi Piaskowskiemu, za nagrodą jakiej sam zażąda.

W nowej otworzonej Pączkowej fabryce przy ulicy Senatorskiej Nr 463, obok Ratusza, gdzie umieszczoną jest czerwona Latarnia, wysmażane będą codzień, ciągle od godziny 2ej z południa, i w każdej chwili, wyborne **PĄCZKI**, po kop: 1½ i po kop: 2½, w smaku nic do życzenia niepozostawiające. Większe obstalunki godziną naprzód zamawiane być mają.

Młodzieniec chcący się poświęcić gospodarstwu wiejskiemu, może znaleść odpowiednie miejsce. Wiadomość u właściciela domu Nr 708/9 przy ulicy Leszno.— Tamże zgłosić się może KARBOWY lub EKONOM.



Jeżeliby kto z właścicieli domów w Warszawie, z powodu wyjazdu na prowincję, miał od kwartału lub od S. Jana r. b., do wydzierżawienia na lat 6, DOM w środku miasta położony, rocznego dochodu netto około rsr. 900 czyniący; niech raczy nadesłać swój adres do mieszkania W. Sommer pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-Świat.

Zarząd Dóbr Szymanowskich, ma zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaje przez dobrowolną licytację w d. 8 Lutego o godz: 1ej z południa, a to za gotową zapłatę więcej dającemu, 40 WOŁÓW opasów. Licytacja odbędzie się w folwarku Oryszewie, mało odległym od stacji kolei żelaznej Rudy, gdzie zawsze Furmanki do najęcia dostanie. Kupujący, będą mieli wolność pozostawienia Wołów swoich za umiarkowanem wynagrodzeniem przez dni 14, na paszy sprzedającego.

Pod Nr 1864 przy ulicy Wójtowskiej i Przyrynek, jest do najęcia 2 POKOJE frontowe, na 1m piętrze, z meblami lub bez, Stajnia i Wozownia, każdego czasu; oraz od Wielkiej-nocy różne Lokale.— Tamże jest do sprzedania rzadkiej piękności ZEGAR stołowy w kryształowym postumencie z brązami, starożytny, z 3ch sztuk składający się. Wiadomość u właścicielki domu.

Dnia 25 b. m. w przechodzie przez ulicę Nowolipki i Przejazd, zgubiono **AKTA**. Znalazca raczy oddać pod Nr 2425 przy ulicy Nowolipie, za nagrodą Rsr. 1.

Potrzebny jest **KUCHARZ**. Wiadomość pod Nr 172 przy ulicy Nowomiejskiej, na 1m piętrze.

Od Wielkiej-nocy r. b. potrzebnem jest MIESZKANIE, składające się z 5u Pokoi, Kuchni, oraz innych porządków, a to na 1m piętrze, lub też na wywyższonem parterze, z ogrodem. Ktoby takowe miał do wynajęcia, raczy się zgłosić do domu W. Marszałowskiej, przy ulicy Leszno pod 655, na 1sze piętro, po prawej stronie.

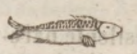


FORTEPJAN mahoniowy, Wiedeński, o 6u oktawach, jest do sprzedania za Rsr. 50, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 786, na 1m piętrze. Wiadomość na miejscu.



OSTRYGI Holsztyńskie, nadejdą pocztą jutrzejszą do Handlu A. *Koelichena*, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. — Tenże Handel otrzymał świeży transport **SERA** STRACHINO w małych tafelkach.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia dwa POKOJE z Komórką i Piwnicą, od 1go Lutego, do Wielkiej-nocy, wprost Zamku, na 1m piętrze od frontu, pod Nr 31. Wiadomość tamże.



ŁOSOSIA wędzonego i marynowanego, tudzież MINOGÓW Elbląskich, i JESIOTRA marynowanego, nadszedł nowy transport z Elbląga, do handlu Teodora Tock, przy ulicy Podwal.



Onegdaj w przechodzie przez dom przechodni Rezlera, zginęła SUCZKA z wyżełków, biała, nad ogonem łatka kasztanowata, i uszy takież, młoda. Uprasza się Znalazcy o oddanie jej pod Nr 500 lit: *a*, przy ulicy Podwal, za nagrodą, jakiej żądać będzie.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Kawaler, życzy umieścić się przy Professorze języka francuzkiego, lub też przy rodowitej familji Francuzkiej w Warszawie. O adres prosi do Kantoru Zleceń.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pierwsza lepsza. Mieszczanie i Kmiotki.*

Jan ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, i Teatru Wielkiego w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż udziela LEKCJE TAŃCA, tak w swem mieszkaniu, jako i po Pensjach, oraz w domach prywatnych. Mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, w domu W. *Bujno*, na 2giem piętrze od frontu. Wchód przez sień, gdzie Magazyn Rycin.

Jutro, w Grossowie za rogatką Marymontską, dany będzie **BAL**, na którym Damy mogą być w Maskach lub bez; wielka Orkiestra pod Dyr: P. *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. Sala będzie rzęsisto oświetloną. Potrawy najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. Droga do Grossowa idzie szosą, zaraz na prawo; bliżej wskażą latarnie po słupach umieszczone. Oraz, zarządzono także dostateczną ilość Dorożek do odwożenia Gości. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że łaskawi Goście, licznem zebraniem się, zaszczycić mnie raczą. — *Walewski.*

Sprostowanie.— W Nrze 27 Kurjera, na pierwszej stronnicy, w szpalcie 1szej, wierszu 26, czytaj: „Pozostawiając przywóz srebra, jakoteż przywóz i wywóz złota, etc."

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.